



Sygn. akt II CSK 651/08

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 maja 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa C.D.

przeciwko A.K. oraz Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Okręgowego [...]

z udziałem interwenienta ubocznego Powszechnego Zakładu

Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 6 maja 2009 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 20 lutego 2008 r., sygn. akt [...],

**oddala skargę kasacyjną i nie obciąża powoda kosztami
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2008 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda C.D. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 30 października 2007 r. Sąd Okręgowy, po ponownym rozpoznaniu sprawy, oddalił tym wyrokiem powództwo o zasądzenie solidarnie na rzecz powoda od pozwanych Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w P. oraz Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tytułem odszkodowania za szkodę wywołaną nieprawidłowym prowadzeniem egzekucji świadczeń należnych powodowi.

Podstawę faktyczną rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia:

W dniu 5 grudnia 2002 r. powód złożył do pozwanego komornika wniosek o wszczęcie egzekucji tytułu zasądzonego na jego rzecz solidarnie od dłużników W.P. i P.K. kwotę 140.000 zł z umownymi odsetkami, wynoszącymi 30% w stosunku rocznym od dnia 1 lipca 2001 r. We wniosku domagał się przeprowadzenia egzekucji z nieruchomości W.P., położonej w P. przy ul. U., z jego ruchomości – samochodu osobowego, naczep i ciągników ciężarowych oraz z renty.

Komornik zawiadomił W.P. o wszczęciu przeciwko niemu egzekucji 20 grudnia 2002 r., a 30 grudnia wniósł do Sądu Rejonowego w P. „wniosek o złożenie do zbioru dokumentów wniosku o wszczęcie z egzekucji z nieruchomości” dotyczący nieruchomości przy ul. U., która miała urządzoną księgę wieczystą. Wniosek ten został zwrócony komornikowi zarządzeniem z 27 marca 2005 r., z uwagi na nie wykonanie w terminie wezwania do uzupełnienia braku formalnego wniosku przez jego doprecyzowanie. Po zwrocie komornik nie ponowił wniosku aż do 2 lipca 2003 r. W tym czasie dłużnik sprzedał nieruchomość w dniu 14 maja 2003 r. za 520.000 zł. W księdze wieczystej brak było wzmianki o wszczęciu egzekucji, aczkolwiek w systemie informatycznym wydziału ksiąg wieczystych informacja taka funkcjonowała.

W dniu 4 września 2003 r. powód zawarł z dłużnikiem W.P. porozumienie, w którym zrezygnował z prowadzenia egzekucji z samochodu osobowego i renty w zamian za zapłatę 20.000 zł.

Dłużnik zmarł w październiku 2003 r., a 15 grudnia 2003 r. powód wniósł o umorzenie postępowania egzekucyjnego przeciwko niemu. Wierzytelność powoda nie została zaspokojona w większym rozmiarze, niż otrzymana od dłużnika W.P. kwota 20.000 zł, gdyż egzekucja skierowana przeciwko drugiemu dłużnikowi P.K. również nie przyniosła rezultatu.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji, że działanie pozwanego komornika – polegające na złożeniu dotkniętego brakiem formalnym wniosku o ujawnienie wszczęcia egzekucji w księdze wieczystej, a następnie nie złożeniu niezwłocznie nowego wniosku, wolnego od braków – było bezprawne. Sądy były też zgodne, że powód poniósł szkodę odpowiadającą zadłużeniu P.K. i W.P., ponieważ zadłużenie to nie zostało wyegzekwowane w żadnym z postępowań egzekucyjnych prowadzonych przeciwko dłużnikom. Dochodzona kwota 80.000 zł nie wyczerpuje przy tym całości tej szkody. Sądy nie dopatrzyły się natomiast związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym działaniem (zaniechaniem) komornika a powstałą szkodą. Powód wiązał odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanych z niemożnością zaspokojenia się z nieruchomości dłużnika, która została przez niego zbyta w toku postępowania egzekucyjnego. Argumentował, że dłużnik wykorzystał fakt nie ujawnienia wszczęcia egzekucji z nieruchomości w księdze wieczystej, do czego doszło z powodu bezprawnego zaniechania przez pozwanego komornika koniecznych czynności. Sądy oceniły jednak, że nie była to przyczyna, która w normalnym toku czynności powodowałaby niezaspokojenie powoda. Wskazały, że art. 930 § 1 k.p.c. przewiduje, iż rozporządzenie nieruchomością po jej zajęciu nie ma wpływu na dalsze postępowanie, a nabywca może uczestniczyć w postępowaniu w charakterze dłużnika. Czynności egzekucyjne są w takim wypadku ważne w stosunku do dłużnika i do nabywcy. W stosunku do dłużnika nieruchomość została zajęta z chwilą doręczenia mu wezwania komornika do zapłaty należności (art. 925 § 1 k.p.c.), to znaczy od 20 grudnia 2002 r. Wprawdzie w stosunku do osób trzecich nieruchomość jest zajęta z chwilą dokonania wpisu w księdze wieczystej lub

złożenia wniosku komornika do zbioru dokumentów (art. 925 § 1 zd. 2 k.p.c.), jednak w stosunku do każdego, kto wiedział o wszczęciu egzekucji, skutki zajęcia powstają z chwilą, gdy powziął taką wiadomość, chociażby wezwanie nie zostało jeszcze dłużnikowi doręczone, ani nie został dokonany wpis w księdze wieczystej. Tym samym, w ocenie Sądów, nie było przeszkód do kontynuowania postępowania egzekucyjnego z nieruchomości po jej sprzedaży przez dłużnika W.P. Powód jednak zrezygnował z tej możliwości, składając w dniu 15 grudnia 2003 r. wniosek o umorzenie egzekucji przeciwko W.P., co spowodowało odstąpienie przez pozwanego Komornika od dalszych czynności, w tym prowadzenia egzekucji przeciwko nabywcy nieruchomości oraz przeciwko spadkobiercom W.P., a w konsekwencji pociągnęło za sobą bezskuteczność egzekucji z nieruchomości. W rezultacie za przyczynę szkody powoda Sąd uznał jego postępowanie, a nie wcześniejsze zaniechanie komornika. Wytknął także, że powód nie dowiódł, iż egzekucja byłaby bezskuteczna. Ponieważ powód uznawał brak wzmianki o wszczęciu egzekucji za przyczynę umożliwiającą sprzedaż nieruchomości, Sądy zwróciły uwagę, że wątpliwe jest, czy jej wpisanie zapobiegłoby sprzedaży nieruchomości, skoro nabywcy zdecydowali się na jej kupno, mimo dostępnej w wydziale ksiąg wieczystych informacji o wszczęciu egzekucji. Sąd Apelacyjny ocenił jednocześnie, że dostępność tej informacji pozwalałaby na przypisanie nabywcy nieruchomości działania z rozeznaniem w rozumieniu art. 925 § 2 k.p.c. Sąd ten nie podzielił poglądu powoda, że komornik swoim postępowaniem dopuścił do wyzbycia się całego majątku przez dłużnika, gdyż twierdzenie to nie zostało udowodnione.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku powód powołał obydwie podstawy z art. 398³ § 1 k.p.c.

Zarzucił naruszenie art. 417 § 1 k.c. wyrażające się w stwierdzeniu braku związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. między bezprawnym zaniechaniem przez pozwanego komornika prawidłowego złożenia wniosku o wpis ostrzeżenia o toczącej się egzekucji z nieruchomości, a powstaniem szkody polegającej na sprzedaży przez dłużnika tejże nieruchomości osobie trzeciej.

Podniósł ponadto zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego mającego istotny wpływ na wynik sprawy, dotyczący błędnej interpretacji art. 930 § 1 k.p.c. w związku z art. 925 § 1 i 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż egzekucja mogła się toczyć dalej po sprzedaży nieruchomości, z pominięciem art. 3 i art. 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn. Dz. U. z 2001 r., Nr 124, poz. 1361 ze zm. – dalej powoływana jako u.k.w.h.)

We wnioskach domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 80.000,00 zł. wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego za wszystkie instancje; ewentualnie uchylenia tego wyroku oraz wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi I lub II instancji do ponownego rozpoznania, w tym orzeczenia o kosztach procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Artykuł 930 § 1 k.p.c. wprowadza w interesie wierzyciela mechanizm chroniący go przed niewłaściwym postępowaniem egzekwowanego dłużnika. Ochrona polega na tym, że rozporządzenie przez dłużnika nieruchomością po jej zajęciu nie ma wpływu na dalsze postępowanie, a czynności egzekucyjne są ważne tak w stosunku do dłużnika, jak i w stosunku do nabywcy. W konsekwencji wierzyciel, który skierował egzekucję do nieruchomości i doprowadził do jej zajęcia, może zaspokoić się z tej nieruchomości tak, jakby nadal należała ona do majątku dłużnika. Dokonując wykładni tego przepisu w wyroku z dnia 3 lutego 1998 r. (I CKN 403/97, OSP 1998/11/96, por. także wyrok z dnia 29 czerwca 2006 r., IV CSK 196/05, nie publ. oraz wyrok z dnia 7 lutego 2008 r., IV CSK 426/07, nie publ.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że art. 930 § 1 k.p.c. nie podważa ważności umowy przeniesienia własności zajętej nieruchomości między dłużnikiem a nabywcą, lecz powoduje bezskuteczność tej umowy w stosunku do wierzycieli, którzy wszczęli egzekucję. Procesową konsekwencją bezskuteczności umowy jest możliwość dalszego prowadzenia egzekucji ze zbytej nieruchomości, tak jakby jej zbycie nie miało miejsca. Powyższy skutek wiąże się z zajęciem nieruchomości, które – według regulacji zamieszczonej w art. 925 k.p.c. – może nastąpić w różnym czasie w stosunku do dłużnika i innych osób. Zasadnicze znaczenie ma moment, kiedy

każda z tych osób (także dłużnik) dowiedziała się o wszczęciu egzekucji, niezależnie od tego z jakiego źródła powzięła tą wiadomość (art. 925 § 2 k.p.c.). Dokonanie wpisu o wszczęciu egzekucji w księdze wieczystej (złożenie wniosku do zbioru dokumentów) stanowi ostateczny termin zajęcia nieruchomości w stosunku do wszystkich, jeśli wcześniej nie uzyskali wiedzy o tym zdarzeniu. W stosunku do dłużnika zajęcie będzie skuteczne z chwilą doręczenia mu wezwania do zapłaty długu, chyba że doręczenie nastąpiło później niż wpis lub uzyskanie wiedzy o wszczęciu egzekucji z innego źródła.

W rozpatrywanej sprawie nie było wątpliwości co do tego, że zajęcie nieruchomości w stosunku do dłużnika nastąpiło w dniu 20 grudnia 2002 r., kiedy otrzymał on przewidziane w art. 925 § 1 zd. 1 k.p.c. wezwanie do zapłaty długu. Podnoszonym przez skarżącego w skardze kasacyjnej problemem jest natomiast dopuszczalność stosowania art. 930 § 1 k.p.c. w sytuacji, kiedy na skutek niedokonania wpisu o wszczęciu egzekucji w księdze wieczystej nie nastąpiło zajęcie nieruchomości wobec nabywcy. Powód uważa, że art. 930 § 1 k.p.c. nie może być w takiej sytuacji stosowany.

Rozdzielone w czasie skutki zajęcia nieruchomości w stosunku do poszczególnych osób mają ważne znaczenie dla toku postępowania egzekucyjnego. Z chwilą zajęcia nieruchomości w stosunku do dłużnika rozporządzenie przez niego tą nieruchomością stanowi czynność podjętą przeciwko chronionym przez art. 930 § 1 k.p.c. interesom wierzyciela. Przepis ten ma zastosowanie, bowiem nie wymaga, aby zajęcie nieruchomości było skuteczne *erga omnes*, lecz aby nieruchomość była zajęta. Egzekucja z takiej nieruchomości powinna być zatem prowadzona przez komornika w dalszym ciągu. Nie oznacza to jednak pozbawienia nabywcy w dobrej wierze możliwości obrony, jeśli nie doszło do zajęcia skutecznego wobec niego. Może on wytoczyć powództwo przeciwegzekucyjne przewidziane w art. 841 k.p.c., które odniesie skutek w wypadku gdy nabywca nie wiedział z żadnego źródła o wszczęciu egzekucji przeciwko dłużnikowi, które nie zostało wpisane w księdze wieczystej (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2007 r., III CZP 93/07, OSNC 2008/7-8/68). Sąd Apelacyjny analizując ustalone fakty przyjął, aczkolwiek w sposób niejednoznaczny, że nabywca w chwili

zakupu nieruchomości mógł wiedzieć o toczącej się egzekucji, ponieważ wzmianka o wniosku komornika w tym okresie funkcjonowała w systemie informatycznym wydziału ksiąg wieczystych. Tymczasem tylko stanowcze stwierdzenie, że nabywca taką wiedzę miał byłoby argumentem potwierdzającym tezę o podstawach do skutecznego dalszego prowadzenia egzekucji ze spornej nieruchomości, skoro z ustaleń wynika, że wpis o wszczęciu egzekucji nie nastąpił. Dowiedzenie tego faktu obciążało zaś stronę pozwaną. Reguły obowiązujące w postępowaniu egzekucyjnym respektują zasady wynikające z art. 3 ust. 1 i art. 5 u.k.w.h., określając jednocześnie konsekwencje braku stosownych wpisów na potrzeby tego postępowania.

Ostatecznie więc należy przyznać skarżącemu rację, że przyjęta przez Sądy orzekające interpretacja art. 930 § 1 k.p.c. nie była prawidłowa. Wadliwe było założenie o możliwości niezakłóconego kontynuowania egzekucji z nieruchomości zbytej w toku postępowania egzekucyjnego na rzecz osoby, której nie można było w sposób pewny przypisać wiedzy wymaganej dla objęcia jej skutkiem zajęcia tej nieruchomości. Ten kierunek wykładni doprowadził do niesłusznego poglądu o braku związku przyczynowego pomiędzy nieskutecznością egzekucji z nieruchomości a bezprawnym zaniechaniem komornika, wyrażającym się w zaniedbaniu złożenia prawidłowego wniosku o wpis wszczęcia egzekucji do księgi wieczystej.

Nie oznacza to jednak, że skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Omówiony wyżej tok wnioskowania Sądu Apelacyjnego nie był jedynym uzasadnieniem poglądu o braku związku przyczynowego pomiędzy poniesioną szkodą a bezprawnym zaniechaniem pozwanego komornika. Drugim wątkiem były skutki złożonego przez powoda wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego przeciwko W. P. Postępowanie zostało umorzone zgodnie z wolą powoda, który w ten sposób zrezygnował z próby podjęcia egzekucji przeciwko spadkobiercom zmarłego dłużnika. W rezultacie nie wykazał, że egzekucja z innego majątku dłużnika (jego spadkobierców) okazałaby się bezskuteczna i zaniechanie komornika, które usunęło możliwość zaspokojenia się z nieruchomości, zamknęło realne szanse wyegzekwowania świadczenia w ogóle. Zdaniem skarżącego ta

decyzja nie ma wpływu na powstanie szkody, która istniała już od chwili zbycia nieruchomości przez dłużnika, a ponadto była wynikiem bezczynności komornika i chęci podjęcia próby wyegzekwowania należności od dłużnika solidarnego P.K.

Takie stanowisko skarżącego nie bierze pod uwagę charakteru postępowania egzekucyjnego, które może być skierowane do całego majątku dłużnika. Szkada wierzyciela, wyrządzona przez bezprawne działanie (zaniechanie) komornika, polegająca na całkowitej lub – jak w rozpatrywanej sprawie – częściowej bezskuteczności egzekucji rozpatrywana być musi nie tylko w odniesieniu do tych składników majątku, do których została skierowana, ale przy uwzględnieniu całego majątku dłużnika, który mógłby posłużyć zaspokojeniu wierzyciela. Oznacza to, że nieskorzystanie przez wierzyciela z możliwości dalszego prowadzenia egzekucji przeciwko spadkobiercom, bez wykazania, że egzekucja ta nie mogłaby doprowadzić do jego zaspokojenia choćby w części, nie tylko podważa istnienie więzi przyczynowo skutkowej pomiędzy zaniedbaniem komornika w prowadzonym wcześniej postępowaniu a powstałą szkodą, ale nawet stawia pod znakiem zapytania istnienie szkody. Szkada wyraża się bowiem w różnicy pomiędzy stanem majątku wierzyciela w wypadku prawidłowego prowadzenia egzekucji a tym, jaki nastąpił w wyniku bezprawnych działań komornika. Aby różnica ta powstała konieczne jest stwierdzenie, że bezprawne działania uniemożliwiły, a nie tylko utrudniły lub odsunęły w czasie ściąganie egzekwowanego świadczenia. Takiego dowodu skarżący nie przeprowadził, wychodząc z błędnego założenia, że szkoda powinna być ustalana samodzielnie w odniesieniu do prowadzonego postępowania egzekucyjnego z nieruchomości, a nie w perspektywie uogólnionych możliwości uzyskania zaspokojenia z majątku dłużnika.

W rezultacie zarzut naruszenia art. 417 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. nie okazał się trafny. W istocie zresztą odpowiedzialność na podstawie art. 417 § 1 k.c. ponosi pozwany Skarb Państwa, a nie komornik, który odpowiada w oparciu o przepis art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 133, poz. 882 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w czasie, kiedy nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2008 r., III CSK 376/07, nie publ.).

Z przytoczonych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 i art. 102 k.p.c.